



Sygn. akt I CSK 476/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 czerwca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSA Jan Futro

w sprawie z powództwa H. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „R.”

o uchylenie uchwały,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 czerwca 2010 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 26 marca 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną i odstępuje od obciążenia powódki
kosztami postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

W pozwie z dnia 17 sierpnia 2007 r. powódka wniosła o uchylenie uchwały nr 44/2007 zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „R.” z dnia 10 lipca 2007 r. w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali w nieruchomości dwunastobudynkowej przy ul. [...] oraz garaży: [...] w W. W jego uzasadnieniu podniosła, że przyjęty w uchwale dwunastobudynkowy zespół narusza przepisy zawarte w art. 42 ust 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm., dalej: „u.s.m.”) i narusza interes prawny spółdzielców zamieszkałych w niewyodrębnionej nieruchomości przy ul. S. 4 w W.

Dodatkowo, w piśmie z dnia 17 marca 2008 r. podniosła, że uchwała oczywiście narusza jej interes, przez nieuzasadnione pozbawienie jej prawa własności mieszkania, na którego realizację oczekuje już siedem lat.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2008 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo H. K. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „R.”, tj. uchylił uchwałę nr 44/2007 zarządu tej Spółdzielni z dnia 10 lipca 2007 r.

Sąd ten ustalił, że w dniu 20 lutego 2007 r. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali w nieruchomości dwunastobudynkowej, który zakładał, że zostanie utworzona w tym celu jedna nieruchomość, obejmująca 12 budynków.

W związku z powyższym projektem powódka, posiadająca spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 52 przy ul. S. 4 zgłosiła wniosek o wyodrębnienie nieruchomości jednobudynkowych.

Pismem z dnia 12 lipca 2007 r. zarząd spółdzielni poinformował powódkę o negatywnym rozpatrzeniu jej wniosku. Odmowę utworzenia nieruchomości jednobudynkowych uzasadniono koniecznością ponownego wykonania map geodezyjnych bez możliwości uzyskania zwrotu kosztów z Urzędu Wojewódzkiego.

Dnia 10 lipca 2007 r. podjęta została uchwała nr 44/2007 w sprawie określenia odrębnej własności lokali w nieruchomości dwunastobudynkowej przy ul. N. 3, N. 5, N. 7, P. 4a i 4b, S. 4, Ż.. 51 oraz garaży: [...]. Zgodnie z uchwałą

działka ew. nr 16/1 o pow. 28 103 m² wraz z opisanymi w niej budynkami miała tworzyć jedną nieruchomości. O podjęciu uchwały członkowie spółdzielni zostali powiadomieni poprzez zamieszczenie w dniu 25 lipca 2007 r. ogłoszenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 42 ust. 3 pkt 1 u.s.m., stanowi, że nieruchomości wielobudynkowa może być utworzona tylko wtedy, gdy budynki są posadowione w sposób uniemożliwiający ich rozdzielanie, lub działka, na której posadowiony jest budynek pozbawiona jest dostępu do drogi publicznej lub wewnętrznej. Zasadą jest więc utworzenie nieruchomości jednobudynkowej, stanowiącej przedmiot odrębnej własności lokali mieszkalnych i garaży, a ciężar udowodnienia faktu, że zaistniały przeszkody uniemożliwiające realizację powyższego wymagania spoczywał na pozwanej Spółdzielni, co nie zostało przez nią wykazane. Podniósł ponadto, że złożona do akt sprawy mapa z oznaczonymi na niej budynkami, nie stanowi podstawy uznania, że brak jest możliwości ich rozdzielania.

W wyniku apelacji pozwanej spółdzielni, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 marca 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił. Za niedopuszczalne uznał badanie zgodności przedmiotowej uchwały z unormowaniem zawartym w art. 42 ust. 3 pkt 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Ustosunkowując się do kwestii niezgodności uchwały z prawem stwierdził, że w tym zakresie członek spółdzielni jest uprawniony do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności uchwały, a nie o jej uchylenie oraz, że odpowiedni zarzut powinien być sprecyzowany już w momencie zaskarżania uchwały i odnosić się jedynie do sytuacji prawnej skarżącej. Skoro powódka wniosła niewłaściwe powództwo tj. o uchylenie uchwały zamiast o ustalenie jej nieważności, Sąd nie mógł z uwagi na art. 321 k.p.c. rozstrzygać tego rodzaju sporu.

Od powyższego wyroku skarżąca wywiodła skargę kasacyjną opartą na obu podstawach. W ramach pierwszej podstawy zarzuciła naruszenie art. 43 ust. 5 u.s.m. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. W ramach naruszenia przepisów postępowania zarzuciła naruszenie art. 321 §1 k.p.c., art. 233 k.p.c.

w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. W konkluzji wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

De lege lata skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń prawomocnych i dlatego jej podstawą nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Unormowanie to jest wyrazem prymatu w postępowaniu kasacyjnym interesu publicznego i z tego względu nawet wykroczenie przez sąd drugiej instancji poza granice oceny dowodów nie daje Sądowi Najwyższemu obecnie możliwości kontroli takich uchybień. Usuwa się więc z pod kontroli kasacyjnej zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. Z kolei zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. już z tego względu nie mogły odnieść pożądanego przez skarżącą efektu, że w zasadzie nie zostały uzasadnione.

Zgodnie zaś z art. 321 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontradiktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód (*aliud*), więcej niż żądał powód (*super*), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem bądź do samego żądania (*petitum*), bądź do jego podstawy faktycznej (*causa petendi*). W przepisie art. 321 § 1 k.p.c. jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego przepisu obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie.

Przewidziane w tym przepisie związanie sądu żądaniem, poza wyjątkiem zawartym w art. 477¹ k.p.c., ma w procesie charakter bezwzględny i oznacza przywrócenie, należytej rangi zasadzie dyspozycyjności (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r., III CZP 80/07, niepubl., czy ostatnio uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2010 r. dotychczas niepubl.). Wyrokowanie sądu ponad żądanie jest wyłączone we

wszystkich postępowaniach, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej, a takiego brak zarówno w ustawie z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (tekst jednolity: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848, ze zm., dalej: „pr. sp.”), jak i ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych.

Podstawą roszczenia określonego w art. 43 ust 5 u.s.m jest niezgodność uchwały zarządu z prawem lub naruszenie interesu prawnego lub uprawnienia osób zainteresowanych. W toku całego procesu powódka żądała tylko uchylenia przedmiotowej uchwały, a w istocie powództwo zostało oparte na jej sprzeczności z prawem. Wprawdzie, w piśmie z dnia 17 marca 2008 odwołała się ogólnie do naruszenia jej interesu prawnego, ale okoliczności faktyczne podniesione na jego uzasadnienie były chybione. Dopiero bowiem podjęta uchwała daje możliwość wyodrębnienia odrębnej własności lokalu powódki.

Niezgodność uchwały z prawem może polegać na naruszeniu prawa materialnego lub wynikać z uchybień formalnych dotyczących warunków i trybu jej podejmowania; te uchybienia uzasadniają wzruszenie uchwały tylko wtedy, gdy miały lub mogły mieć wpływ na jej treść (por. odpowiednio wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2004 r. I CK 78/04, MOP 2004, nr 15, s. 678; z dnia 8 lipca 2004, IV CK 543/03, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 132 i z dnia 16 października 2002 r. IV CKN 1351/00, OSNC 2004, nr 3, poz. 40).

Unormowanie zawarte w art. 43 u.s.m. stanowi *lex specialis* w stosunku do ogólnych zasad zaskarżania uchwał w Prawie spółdzielczym, chociażby z tego względu, że przewiduje zaskarżenie uchwały zarządu oraz ustanawia trzydziestodniowy termin prawa materialnego (zawity) do jej zaskarżenia także w wypadku, gdy podstawą powództwa jest jej sprzeczność z prawem. Po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 122, poz. 1024), która weszła w życie dnia 22 lipca 2005 r., w przypadku sprzeczności uchwały walnego zgromadzenia z ustawą Prawo spółdzielcze przewiduje ogólną sankcję nieważności uchwały (art. 42 § 2 pr. sp.). W tym wypadku, właściwe jest więc tylko powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały oparte na art. 189 k.p.c. Powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia przysługuje wtedy, gdy

opiera się na sprzeczności uchwały z postanowieniami statutu, bądź dobrymi obyczajami lub gdy godzi w interesy spółdzielni albo miała na celu pokrzywdzenie członka (art. 42 § 3 pr. sp.).

Skoro art. 43 u.s.m. dopuszcza na zasadzie wyjątku możliwość zaskarżenia do sądu uchwały zarządu spółdzielni, to nie może być interpretowany rozszerzająco. Z tego względu w judykaturze wyrażono pogląd, z odwołaniem się do wykładni językowej art. 43 ust 5 zd. 2 u.s.m., że w razie sprzeczności uchwały z prawem osoba zainteresowana może wystąpić tylko z powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały; nie przysługuje jej natomiast roszczenie o jej uchylenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2008 r., V CSK 33/08 (OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 51). Inna wykładnia naruszałaby nie tylko brzmienie przepisu, ale pozostawałaby w sprzeczności z argumentem natury systemowej wynikającym z unormowań zawartych w art. 42 § 2 i 3 pr. sp., choć niewątpliwie na gruncie omawianego unormowania nie występuje typowa sankcja bezwzględnej nieważności, skoro można zaskarżyć omawianą uchwałę zarządu spółdzielni do sądu w terminie zawitym 30 dni. Sięganie w tym wypadku do rozwiązań zawartych w kodeksie spółek handlowych, odnoszących się do uchwał organów spółek kapitałowych, nie znajduje więc wystarczających argumentów jurydycznych. Z tych względów chybiony był zarzut obrazy art. 321 k.p.c.

Przystępując do oceny zasadności podstawy naruszenia prawa materialnego należy zauważyć, że zarzut dopuszczalności wywodzenia naruszenia interesu prawnego spółdzielcy z faktu niezgodności uchwały z prawem, mógłby być uzasadniony dopiero wtedy, gdyby sporna uchwała została podjęta niezgodnie z prawem. Tymczasem w literaturze oraz judykaturze (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2001 r. IV CKN 256/00 niepubl., z dnia 28 lipca 2005 r. V CK 26/05 niepubl., oraz z dnia 21 maja 2004 r. V CK 443/03 niepubl.), dominuje pogląd, że uchwały w istocie są specyficznymi czynnościami prawnymi. Z tego względu ma zastosowanie do nich stan prawny z chwili ich podejmowania. Według art. 42 ust 3 pkt 1 u.s.m. w brzmieniu obowiązującym w dniu 10 lipca 2007 r. uchwały zarządu spółdzielni w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali mogły obejmować działkę zabudowaną wieloma budynkami bez ograniczenia. Nowy stan prawny na który nietrafnie powołała się skarżąca

wprowadzony został ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873) obowiązywał dopiero od dnia 31 lipca 2007 r.

Wbrew więc stanowisku powódki, podobnie jak Sądu pierwszej instancji, nie było podstawy do stwierdzenia, że zaskarżona uchwała była niezgodna z prawem w rozumieniu art. 43 ust 5 u.s.m.

Z tych względów skarga kasacyjna uległa oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).